

Strefa Biznesu

Październik-Listopad 2020 | Nr 07 (48) | dziennikzachodni.pl/strefa-biznesu

**TEMAT
MIESIĄCA**
Program Kolej Plus,
czyli budowa
całkowicie nowych linii
kolejowych



**Prezes
Andrzej Korpak**

o sytuacji fabryk Opel
Manufacturing Poland w
Gliwicach i Tychach /s. 32

**Prof. dr hab.
Henryk Bieniok**

Jak się bogacić? Główne
zasady zdobywania oraz
wydawania pieniędzy/s. 38

Centrum Sieci Badawczej Łukasiewicz ukierunkowuje nasze badania na potrzeby gospodarki kraju, która oczekuje przełomowych rozwiązań i technologii.

ADAM ZIELIŃSKI
DYREKTOR SIĘĆ BADAWCZA
ŁUKASIEWICZ – INSTYTUTU
METALURGII ŻELAZA W GLIWICACH



Prezes Elhand Transformatory Adam Matera z założycielem firmy Andrzejem Herbowskim, obecnie prokurentem.

Polski producent transformatorów Elhand podbił też zagraniczne rynki

Tekst: Piotr Ciastek

Wysokiej jakości produkty, fachowe wsparcie techniczne i wieloletnie doświadczenie to wyróżniki firmy z Lublińca budującej m.in. transformatory. Przedsiębiorstwo wciąż rozwija się i dostarcza nowych rozwiązań na płaszczyźnie tworzenia i eksploatacji transformatorów.

Ekspansja poza Polskę

W lublinieckiej części Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej działa polska firma ELHAND TRANSFORMATORY producent nisko i średnionapięciowych transformatorów, dławików oraz filtrów i urządzeń specjalnych, której wyroby są znane na rynkach nie tylko w kraju i Europie, ale tak-

że w Ameryce Południowej, Bliskim Wschodzie a także w Azji.

W asortymencie Elhandu znajdują się m.in. transformatory suche niskiego napięcia dla: układów sterowania, separacji, automatyki i energoelektroniki; przemysłu okrętowego, lotniczego, chemicznego; szpitalnictwa; kolejnictwa; górnictwa; hutnictwa; wydobywania ropy i gazu oraz odnawialnych źródeł energii.

Firma od samego początku stawiała na najnowsze rozwiązania

Prywatna firma, Elhand, produkująca transformatory istnieje na rynku od 1980 roku. Od pierwszych lat istnienia założyciel firmy Andrzej Herbowski postawił na wysoką jakość wykonywanych produktów i stałe poszukiwanie nowych rozwiązań oraz wykorzystanie najnowszych technologii. To właśnie ten aspekt został zauważony w latach 90-tych przez bardzo wymagający rynek budowy statków. W ten sposób Elhand stał się dostawcą rozwiązań na rynek morski konkurując z takimi firmami jak Siemens czy ABB. - To zdarzenie było kołem zamachowym w naszym rozwoju, które w perspektywie lat zadecydowało o naszej pozycji dzisiaj. Przez kolejne lata zbudowaliśmy silną markę, która kojarzy się z rzetelnością, zaufaniem i wysoką jakością oferowanych produktów. Budowanie relacji biznesowych opartych na wzajemnym szacunku przysparzają najwięcej radości a tym samym przekładają się na satysfakcję klienta. To dzięki długoletniemu doświadczeniu oraz bezkompromisowej

Naszym mottem jest hasło „Wyróżnia nas jakość”. Kontrola jakości widoczna jest na każdym etapie produkcji.

Transformatory i inne produkty Elhandu trafiają nawet na Syberię

Ciekawostką jest to, że wyroby Elhandu pracując w różnych aplikacjach przemysłowych trafiają w różne miejsca na świecie. Pracują na dalekiej i mroźnej Syberii, a także na gorących polach naftowych Półwyspu Arabskiego. Stanowią wyposażenie kombajnów do urobku węgla oraz są wyposażeniem na ponad 900 okrętach zbudowanych w różnych stoczniach na całym świecie. Największe budowane obecnie w Europie statki wycieczkowe „Global” wyposażone są w transformatory lublinieckiej firmy. W ubiegłym roku potężne dławiki trafiły do sieci trakcyjnej metra w Doha w Katarze a w tym roku firma dostarczy serię blisko 300 filtrów harmonicznych do nowo budowanego metra w Rjadzie w Arabii Saudyjskiej.

Choć w nazwie firmy pozostaje historycznie nazwa „Transformatory” - bowiem od nich firma rozpoczęła działalność produkcyjną, to dzisiaj ponad połowę jej produkcji stanowią inne elementy indukcyjne. Są to m.in. filtry tłumiące zaburzenia w różnych pasmach częstotliwości a także dławiki dedykowane do różnych aplikacji np. napędowych. Jednym słowem - odbiorcą urządzeń są różne gałęzie przemysłu. Można je spotkać także w szpitalnictwie czy w pojazdach transportu publicznego jak szybkie koleje, tramwaje i trolejbusy.

Hala produkcyjna to nie wszystko

Hala produkcyjna firmy Elhand wypełniona jest nowoczesnymi maszynami i urządzeniami, to jednak nie jest niespodzianką, gdy firma ma wielkie aspiracje. Jednak po opuszczeniu hali produkcyjnej strefa dla gości, biurowa i socjalna wręcz zaskakuje spokojem, harmonią, kolorystyką, doborem mebli czy oświetlenia.

- Aranżacją tej części budynku zajęła się żona Aleksandra, która odłożyła sztalugi i stworzyła przestrzeń, która jak się okazało korzystnie i relaksująco wpływa zarówno na kontrahentów, gości jak i naszych pracowników. To jeden z elementów, który także przyczynił się do zajęcia 2-go miejsca w XXV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Pracodawca - Organizator Pracy Bezpiecznej” w kategorii „Zakład pracy od 51 do 250 osób”. Jest to kolejne, już czwarte tego rodzaju wyróżnienie uzyskane od 1998 roku przez naszą firmę. Oprócz faktu, że nagroda ta wpływa na budowanie pozytywnego wizerunku firmy, to jednocześnie jest dowodem na to, że kwestie stanu bezpieczeństwa zdrowia, życia pracowników oraz szeroko pojęta higiena pracy są jednym z priorytetów naszej firmy - dodaje prezes Elhandu.

Jakie są plany na przyszłość firmy?

Okres największych inwestycji Elhand ma już za sobą. Wszystkie dotychczasowe plany powiodły się.

- Teraz nadszedł czas by pokazać, że dzięki kompetencji stabilnej załogi, zaangażowaniu pracowników, którzy są największą wartością firmy oraz możliwościom produkcyjnym potrafimy sięgnąć po więcej w sposób bardziej efektywny i lepiej zorganizowany. Planu te zostały zaprezentowane załodze w strategii firmy. Chcemy aktywnie uczestniczyć w rozwoju rynku produktowego, a tym samym w rozwoju swoich partnerów handlowych. Dzięki wdrożeniu nowoczesnych rozwiązań oraz w oparciu o rzetelne referencje zamierzamy zainteresować naszymi rozwiązaniami nowych oraz dotychczasowych klientów - podsumowuje prezes Adam Matera.

p.ciastek@dz.com.pl

wysokiej jakości wykonania naszych produktów potrafimy sprostać coraz większym wymaganiom klientów zarówno krajowych jak i zagranicznych - mówi Adam Matera, prezes zarządu firmy ELHAND TRANSFORMATORY.

Dzisiaj Elhand cieszy się opinią jednej z najbardziej dynamicznych firm transformatorowych w Polsce. Jaka była droga do tak dużego sukcesu? Dobre referencje z rynku morskiego pozwoliły firmie przedstawić rozwiązania dedykowane dla innych gałęzi przemysłu. Z biegiem czasu przedsiębiorstwo dokonało wielu inwestycji. Dynamiczny rozwój innowacyjnych technologii opracowanych przez specjalistów firmy pozwolił na mocne wejście ze swoimi produktami na rynki zagraniczne. Zbyt mała powierzchnia produkcyjna oraz coraz większe wymagania partnerów skłoniło właścicieli do budowy nowego zakładu. W 2014 r. została oddana do użytku hala produkcyjna o pow. 5000 m kw. i biurowiec o pow. 1000 m kw na terenie KSSE w Lublińcu przy ul. Klonowej 60. W ubiegłym roku firma powiększyła powierzchnię o kolejne 2600 m kw.

Istotnym dla rozwoju firmy jest fakt, że zrealizowano dotąd 28 projektów o łącznej wartości 29 mln złotych, przy wykorzystaniu pomocy unijnej w ramach której otrzymaliśmy 9 mln złotych wsparcia. Niewątpliwie na sukces wpłynęły wspólne projekty i współpraca z ośrodkami i instytucjami badawczo-rozwojowymi w kraju i zagranicą, które przyczyniły się do poszukiwania nowych rozwiązań oraz wykorzystania najnowszych technologii.

Rozbudowany system kontroli

W Elhandzie w kontroli jakości pracuje 10% załogi produkcyjnej. Dział ten zajmuje w hali produkcyjnej sporą powierzchnię i posiada bardzo rozbudowaną aparaturę kontrolno-pomiarową. Wynika to z wielu czynników.

- Wskaźnik reklamacji naszych wyrobów wynosi 0,10% ilości wyrobów. Jest to istotny argument w rozmowach handlowych z potencjalnymi klientami, którzy wymagają od nas niezawodności urządzeń. Od wielu już lat naszym mottem jest hasło „Wyróżnia nas jakość” Kontrola jakości widoczna jest na każdym etapie produkcji od dostawy materiałów, poprzez kontrolę międzyoperacyjną aż po wydanie gotowego wyrobu. Trudno sobie wyobrazić awarię na pustyni przy wydobyciu ropy, w kopalni 1000 m pod ziemią czy na statku na pełnym morzu. W każdej z tych sytuacji pracuje nasz transformator lub filtr, który jako jeden z elementów odpowiada za bezawaryjne funkcjonowanie złożonego układu urządzeń - wyjaśnia Adam Matera.

Jak podkreśla prezes firmy, ważnym aspektem jest również ciągłe szkolenie załogi. Ma to istotny sens z uwagi na fakt, że większość operacji produkcyjnych jest efektem pracy ludzi a nie automatów. Firma na miejscu posiada bardzo rozbudowaną stację prób, na którą składa się m.in. unikalna w skali kraju klatka Faradaya do badania wyładowań niezupełnych (a jednocześnie także pomiaru mocy akustycznej produkowanych urządzeń). Najnowszym nabytkiem firmy jest generator napięcia udarowego 300 kV

W 2000 r. Elhand wdrożył system zapewnienia jakości zgodny z normą EN ISO 9001. Spełnia on również wymogi NATO dzięki czemu firma została zakwalifikowana jako dostawca transformatorów m.in. na okręty marynarki wojennej. Jakość produktów Elhand została uznana także przez talie towarzystwa klasyfikacyjne jak American Bureau of Shipping, Bureau Veritas, GL, DNV, Lloyd's Register, RINA, PRS, RMRS. Z końcem ubiegłego roku jako jedyny polski producent transformatorów firma otrzymała amerykański certyfikat UL, który dopuszcza jej produkty do stosowania na rynku amerykańskim.

Elhand dostarcza swoje produkty na wiele rynków świata. Wyroby Elhandu pracując w różnych aplikacjach przemysłowych trafiają w różne miejsca na świecie. Pracują na mroźnej Syberii, a także na gorących polach naftowych Półwyspu Arabskiego.